



Warszawa, 29-04-2024 r.

RZECZNIK PRAW OBYWATELSKICH

Marcin Wiącek

VII.711.4.2024.JRO

**Pan
Adam Bodnar
Minister Sprawiedliwości
ePUAP**

Szanowny Panie Ministrze,

wpływają do mnie liczne skargi asystentów sędziów, referendarzy, a także sędziów zwracających uwagę na niespójność i niekonstytucyjność niektórych zasad dostępu do zawodu sędziego. Z tego powodu, działając na podstawie art. 16 ust. 2 pkt 1 ustawy z 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich (Dz.U. z 2023 r. poz. 1058), zwracam się do Pana z prośbą o rozpatrzenie i odniesienie się do poniższych propozycji zmian w przepisach ustawy z 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (dalej: pusp)¹, ustawie z 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (dalej: ustawa o SN)² oraz ustawie z 23 stycznia 2009 r. o Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury (dalej: ustawa o KSSiP)³.

1. Warunkowe otwarcie referendarzom i asystentom sędziów pozaaplikacyjnej ścieżki do zawodu sędziego

W latach 2001-2017 r. asystenci sędziów i referendarze mieli możliwość ubiegania się o powołanie na urząd sędziego pod warunkiem odpowiedniego stażu pracy na stanowisku asystenckim/referendarskim oraz zdania egzaminu sędziowskiego. Taka możliwość przysługuje obecnie już tylko osobom, które ukończyły

¹ Dz.U. z 2024 r. poz. 334.

² Dz. U. z 2023 r. poz. 1093.

³ Dz.U. z 2022 r. poz. 217 ze zm.

aplikację sądową na dawnych zasadach i ostatecznie wygaśnie z dniem 21 czerwca 2024 r.⁴

Zdaję sobie sprawę, że jest to konsekwencja zmiany systemowej, w ramach której podstawowa ścieżka do zawodu sędziego wiedzie przez ukończenie aplikacji w Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury i odbycie asesury. Taka zmiana pozostaje w gestii ustawodawcy i nie kwestionuję jej co do istoty. Sam ustawodawca stworzył jednak tzw. pozaaplikacyjną ścieżkę do zawodu sędziego, umożliwiającą prawnikom wykonującym określone zawody o ubieganie się o powołanie sędziowskie.

W aktualnym stanie prawnym – stosownie do art. 61 § 2 pusp – z pozaaplikacyjnej ścieżki, w celu powołania na urząd sędziego sądu powszechnego, może skorzystać prawnik, który:

1) zajmował stanowisko sędziego sądu administracyjnego lub sądu wojskowego;

2) zajmował stanowisko prokuratora;

3) pracował w polskiej szkole wyższej, w Polskiej Akademii Nauk, w instytucie badawczym lub innej placówce naukowej i ma tytuł naukowy profesora albo stopień naukowy doktora habilitowanego nauk prawnych;

4) wykonywał zawód adwokata, radcy prawnego lub notariusza - co najmniej przez 3 lata;

5) zajmował stanowisko prezesa, wiceprezesa, radcy Prokuratorii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej – co najmniej przez 3 lata.

W moim przekonaniu, postanowienia art. 61 § 2 pusp mogą budzić wątpliwości co do zgodności z wolnością wyboru i wykonywania zawodu (art. 65 ust. 1 w zw. z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP) oraz z zasadą równości (art. 32 ust. 1 Konstytucji RP) w zakresie, w jakim całkowicie zamykają asystentom i referendarzom pozaaplikacyjną ścieżkę do zawodu sędziego, mimo że ich doświadczenie w dużej mierze pokrywa się z doświadczeniem adwokatów, radców prawnych i notariuszy.

Po pierwsze, art. 65 ust. 1 Konstytucji gwarantuje każdemu wolność wyboru i wykonywania zawodu, którą ustawodawca może ograniczyć, ale jedynie w celu ochrony istotnej wartości konstytucyjnej oraz z poszanowaniem zasady proporcjonalności (zgodnie z wymaganiami art. 31 ust. 3 Konstytucji RP).

⁴ Art. 18 ust. 1 ustawy z 11 maja 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury, ustawy - Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 1139).

Zupełne zamknięcie asystentom i referendarzom dostępu do zawodu sędziego jest nieuzasadnione: nie służy żadnej z wartości określonych w art. 31 ust. 3 Konstytucji i nie jest proporcjonalne. Nie oznacza to jednak, że asystenci i referendarze do zawodu sędziego powinni mieć dostęp na takich samych zasadach jak adwokaci i radcowie prawni, a to z uwagi na różnice w posiadanym doświadczeniu zawodowym, o czym jeszcze będzie mowa poniżej.

Po drugie, zasada równości wynikająca z art. 32 ust. 1 Konstytucji RP wymaga podobnego traktowania osób znajdujących się w podobnej sytuacji. Asystenci i referendarze, którzy zdali egzamin sędziowski, adwokacki, radcowski lub notarialny, dysponują podobną wiedzą teoretyczną na temat różnych dziedzin prawa i podobnymi umiejętnościami w zakresie sporządzania pism prawniczych, co adwokaci, radcowie i notariusze.

Istnieją oczywiście pewne różnice co do doświadczenia asystentów i referendarzy, ale nie przekreśla to ich przydatności dla wykonywania zawodu sędziego. Asystenci jako osoby pomagające sędziom w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości współuczestniczą w przygotowywaniu rozpraw i posiedzeń oraz ich protokołowaniu, a także piszą projekty różnego rodzaju orzeczeń, przez co poznają specyfikę zawodu sędziego w głębokim stopniu, bo od wewnątrz, w bezpośredniej współpracy z orzecznikami. Pod tym względem ich doświadczenie z pewnością nie jest gorsze od doświadczenia radców prawnych i adwokatów, którzy poznają specyfikę zawodu sędziego jedynie pośrednio, w ramach reprezentacji procesowej klientów i sporządzania opinii prawnych.

Z kolei referendarze mają doświadczenie w wykonywaniu tzw. czynności z zakresu ochrony prawnej, takich jak wydawanie nakazów zapłaty, dokonywanie wpisów do ksiąg wieczystych, obliczanie kosztów procesu czy wyznaczanie obrońcy z urzędu. Ich doświadczenia są ograniczone do węższej grupy spraw niż w przypadku asystentów sędziów, radców prawnych i adwokatów, ale są zbliżone do doświadczeń notariusza, które również są dość wąskie, aczkolwiek występują pewne różnice co do szczegółowych obowiązków. Różnice te jednak nie są na tyle istotne, aby uzasadniały całkowite zamknięcie referendarzom drogi do zawodu sędziego w sytuacji, w której podjęli oni wysiłek podniesienia swoich kwalifikacji przez zdanie egzaminu radcowskiego, adwokackiego lub notarialnego bądź wyrażają gotowość do przystąpienia do egzaminu sędziowskiego (to ostatnie nie jest jednak obecnie możliwe).

Nie bez znaczenia jest też okoliczność, że asystenci i referendarze pracujący w sądach administracyjnych mogą ubiegać się o powołanie na sędziego wojewódzkiego sądu administracyjnego, jako osoby, które „pozostawały w instytucjach publicznych na

stanowiskach związanych ze stosowaniem lub tworzeniem prawa administracyjnego”⁵. Specyfika sądownictwa administracyjnego nie uzasadnia w tym przypadku rozróżnienia w prawach asystentów i referendarzy w zależności od tego, czy pracują w sądzie powszechnym, czy w sądzie administracyjnym.

W związku z tym stoję na stanowisku, że bardziej proporcjonalnym rozwiązaniem byłoby umożliwienie asystentom i referendarzom ubieganie się o powołanie na sędziego rejonowego z pominięciem aplikacji pod warunkiem:

- dodatkowej weryfikacji umiejętności niezbędnych do orzekania przez zdanie egzaminu adwokackiego, radcowskiego lub notarialnego, względnie można rozważyć także dodatkową możliwość weryfikacji przez zdanie egzaminu sędziowskiego (co w obecnym stanie prawnym nie jest możliwe bez ukończenia aplikacji sędziowskiej);

- posiadania odpowiedniego doświadczenia w wykonywaniu zawodu asystenta lub referendarza, które jednak powinno być dłuższe niż 3 lata wymagane w przypadku adwokata, radcy prawnego lub notariusza.

2. Umożliwienie kumulacji okresów pracy w różnych zawodach prawniczych przy ocenie spełnienia wymogu 10-letniego doświadczenia przy ubieganiu się o powołanie na sędziego apelacyjnego

W mojej ocenie kryteria powołania na stanowisko sędziego apelacyjnego są ukształtowane w sposób dyskryminacyjny, utrudniając możliwość awansu sędziom ze zróżnicowanym doświadczeniem zawodowym. Aktualnie obowiązujące przepisy przewidują pięć odrębnych ścieżek powołania, w ramach których o stanowisko sędziego apelacyjnego ubiegać się mogą:

1) sędziowie rejonowi i okręgowi oraz prokuratorzy pod warunkiem posiadania 10-letniego stażu sędziowskiego lub prokuratorowskiego (art. 64 §1-1a pusp);

2) adwokaci, radcowie prawni, notariuszy pod warunkiem posiadania 10-letniego doświadczenia w wykonywaniu zawodu (art. 64 §2 pkt 1 pusp), ale tylko jeśli wykonywali jeden z tych zawodów w okresie 3 lat przed powołaniem (art. 64 §3 pusp);

⁵ Art. 6 §1 pkt 7 Prawa o ustroju sądów administracyjnych.

- 3) radcowie Prokuratury Generalnej RP pod warunkiem posiadania 10-letniego doświadczenia w wykonywaniu tego zawodu (art. 64 §2 pkt 1a pusp), ale tylko jeśli wykonywali jeden z tych zawodów w okresie 3 lat przed powołaniem (art. 64 §3 pusp);
- 4) profesorowie i doktorzy habilitowani nauk prawnych (art. 64 §2 pkt 2 pusp);
- 5) sędziowie administracyjni (art. 64 §2 pkt 3 pusp).

Zastrzeżenia budzi sposób uregulowania ścieżek wymienionych w pkt 1-3.

Po pierwsze, art. 64 §1-1a i §2 pusp uniemożliwiają kumulację okresu wykonywania zawodu sędziego lub prokuratora z okresami wykonywania zawodu adwokata, radcy i notariusza. Przykładowo prawnik, który przez 5 lat był adwokatem, a przez kolejne 5 lat sędzią rejonowym lub okręgowym, nie mógłby zostać sędzią apelacyjnym. W takiej sytuacji jego staż adwokacki w ogóle się nie liczy – taki prawnik musi przepracować kolejne 5 lat jako sędzia, aby uzyskać wymagane 10 lat doświadczenia, zanim będzie mógł się ubiegać o awans. W konsekwencji, traktowany jest gorzej niż np. prawnik posiadający wyłącznie 10 lat doświadczenia w roli adwokata, mimo że nie ma racjonalnych podstaw, aby uznać je za mniej wartościowe z punktu widzenia przygotowania do stanowiska sędziego apelacyjnego.

Po drugie, art. 64 §2 pkt 1-1a pusp uniemożliwiają kumulację okresu wykonywania zawodu radcy Prokuratury Generalnej RP z okresami wykonywania zawodu adwokata, radcy prawnego czy notariusza. Przykładowo z możliwości awansu wykluczony zostaje prawnik, który 9 lat wykonywał zawód radcy PGRP, a przez rok zawód radcy prawnego. W takiej sytuacji staż w zawodzie radcy PGRP w ogóle się nie liczy – taki prawnik musi przepracować kolejne 9 lat jako radca prawny, zanim będzie się mógł ubiegać o powołanie na sędziego apelacyjnego. Takie rozróżnienie jest arbitralne z uwagi na znaczące podobieństwo tych zawodów, które w obu przypadkach polegają na reprezentacji procesowej i sporządzaniu opinii prawnych.

Po trzecie, art. 64 §3 pusp stanowi, że „[n]a stanowisko sędziego sądu apelacyjnego może być powołany ten, kto wykonywał zawód lub zajmował stanowisko określone w § 2 w okresie 3 lat przed powołaniem.” *Ratio legis* jest oczywista: ma zapobiegać kandydowaniu przez prawników, którzy stracili kontakt z praktyką prawniczą. Niezręczne sformułowanie przepisu uniemożliwia jednak ubieganie się o powołanie na sędziego apelacyjnego prawnikom, którzy nigdy nie stracili kontaktu z zawodem, ale przeszli z jednej korporacji prawniczej do drugiej, łącząc różne doświadczenia. Przykładowo sędzią apelacyjnym nie może zostać też prawnik z 20-letnim doświadczeniem w zawodzie adwokata, jeśli po upływie 17 lat został sędzią i przez ostatnie 3 lata kariery orzekał.

Tak sformułowany art. 64 pusp budzi wątpliwości co do zgodności z zasadą równości (art. 32 Konstytucji RP) i prawem dostępu do służby publicznej na jednakowych zasadach (art. 60 Konstytucji RP), bo arbitralnie różnicuje sytuację prawników z 10-letnim doświadczeniem zawodowym, w zależności od kryterium liczby zawodów prawniczych wykonywanych w tym okresie. W konsekwencji prawnicy o bardziej zróżnicowanym doświadczeniu zawodowym, wynikającym z wykonywania różnych zawodów (np. radcy Prokuraturii i radcy prawnego albo adwokata i sędziego) są gorzej traktowani niż prawnicy, którzy wykonywali tylko jeden zawód.

W związku z tym postuluję:

- uzupełnienie art. 64 pusp o jednostkę redakcyjną umożliwiającą kumulację okresów pracy sędziego i prokuratora w §1 i 1a z okresami pracy adwokatów, radców prawnych, radców PGRP i notariuszy wskazanych w §2 pkt 1 i 1a;
- uzupełnienie art. 64 pusp o jednostkę redakcyjną umożliwiającą kumulację okresu pracy adwokata, radcy prawnego lub notariusza wskazanego w §2 pkt 1 z okresem pracy radcy PGRP wskazanym w pkt 1a;
- doprecyzowanie art. 64 §3 pusp przez wskazanie, że na sędziego apelacyjnego nie może zostać powołana osoba, która w okresie 3 lat przed powołaniem nie wykonywała żadnego z zawodów wymienionych w §1-2. Tym sposobem z możliwości kandydowania wyłączone zostaną osoby, które całkowicie straciły kontakt z praktyką prawniczą, ale kandydować będą mogli prawnicy o doświadczeniach z różnych korporacji zawodowych.

3. Uchylenie zakazu posiadania obywatelstwa państwa obcego przez sędziów powszechnych, sędziów Sądu Najwyższego i asesorów

W aktualnym stanie prawnym asesorem, sędzią sądu powszechnego lub Sądu Najwyższego może być osoba, która posiada „wyłącznie obywatelstwo polskie” (art. 61 §1 pkt 1 pusp oraz art. 30 §1 pkt 1 ustawy o SN). Taki wymóg nie dotyczy jednak sędziów administracyjnych⁶. W konsekwencji sędzią sądu powszechnego lub Sądu Najwyższego nie może zostać osoba posiadająca obywatelstwo jakiegokolwiek innego państwa niż Polska.

⁶ Art. 6 §1 pkt 1 Prawa o ustroju sądów administracyjnych stanowi, że sędzią wojewódzkiego sądu administracyjnego może zostać osoba, która „ma obywatelstwo polskie”, bez zastrzeżenia „wyłącznie”.

W uzasadnieniach projektów nowelizacji nie wyjaśniono powodów ustanowienia takiego wymogu. W 2018 r. ówczesny Minister Sprawiedliwości wyjaśnił, że jest ono uzasadnione, bo sędziowie „muszą działać mając na względzie interes państwa i na rzecz dobra wspólnego. Ograniczenie ryzyka działania na rzecz innego państwa przez osoby sprawujące funkcje publiczne wymusza bardziej rygorystyczne wymagania państwa wobec tych osób. Wprowadzone zmiany statuujące warunek posiadania wyłącznie obywatelstwa polskiego w odniesieniu do sędziów są uzasadnione, z uwagi na ustawowe zadania tej grupy zawodowej oraz fakt, że pełniona przez nich służba związana jest z wykonywaniem władzy publicznej oraz realizacją polityki bezpieczeństwa wewnętrznego państwa”⁷. Argumentacja ta jest nieprzekonująca, o czym jeszcze będzie mowa poniżej.

Według mojej oceny zakaz posiadania obywatelstw państw obcych przez sędziów jest niezgodny z prawem dostępu do służby publicznej (art. 60 Konstytucji RP) oraz zasadą równości (art. 32 Konstytucji RP)⁸.

Przepis art. 60 Konstytucji gwarantuje wszystkim „obywatelom polskim korzystającym z pełni praw publicznych” prawo dostępu do służby publicznej na jednakowych zasadach. Tymczasem art. 61 §1 pkt 1 pusp i art. 30 §1 pkt 1 ustawy o SN całkowicie odbierają dostęp do służby publicznej, jaką jest sądownictwo, tym obywatelom polskim, którzy posiadają również obywatelstwo innego państwa. Jak słusznie wskazuje się w doktrynie, „[o]soby, które są równocześnie obywatelami polskimi i obywatelami innych państw mają zagwarantowany dostęp do służby publicznej na takich samych zasadach, jak osoby legitymujące się jedynie obywatelstwem polskim”⁹. Ustawa zwykła nie może więc określać odmiennych zasad ubiegania się o stanowisko sędziego dla osób posiadających wyłącznie obywatelstwo polskie i osób posiadających inne obywatelstwa poza polskim.

Zakaz posiadania obywatelstw państw obcych jest również niezgodny z zasadą równości. Co prawda Konstytucja dopuszcza odstępstwa od zasady równości, gdy opierają się na racjonalnie uzasadnionym kryterium różnicującym, tzn. pozostającym w związku z celem regulacji i realizacją określonej wartości konstytucyjnej. Choć dążenie

⁷ Pismo wiceministra sprawiedliwości Łukasza Piebiaka z 18 czerwca 2018 r. nr DL-VI-053-4/18, https://bip.brpo.gov.pl/sites/default/files/Odpowied%C5%BA%20Ministra%20Sprawiedliwo%C5%9Bci%20w%20sprawie%20obywatelstwa%20s%C4%99dzi%C3%B3w%2C%2018%20czerwca%202018%20r._0.pdf

⁸ Wystąpienie RPO do Senatu RP nr VII.510.2.2017.AJK (niedatowane), <https://bip.brpo.gov.pl/sites/default/files/RPO%20do%20Marsza%C5%82ka%20Senatu%20w%20sprawie%20KRS%20i%20SN,%2011.12.2017.pdf>

⁹ M. Florczak-Wątor, uw. z nb. 22 do art. 60, w: M. Safjan, L. Bosek (red.), *Konstytucja RP. Tom I. Komentarz do art. 1–86*, Legalis 2016,

do minimalizacji „ryzyka działania obywateli na rzecz innego państwa” może zostać uznane za element wartości konstytucyjnej jaką jest bezpieczeństwo wewnętrzne, to wątpliwe jest, czy takie ryzyko występuje w działalności orzeczniczej sędziego. Jeśli ówczesny Minister Sprawiedliwości miał tu na myśli współpracę z wywiadem obcego państwa, to fakt, że dana osoba nie posiada obywatelstwa tego państwa, w żaden sposób nie gwarantuje, że zagraniczne służby specjalne nie będą próbowały jej pozyskać. Lojalność wobec państwa polskiego jest kwestią osobistego charakteru i poczucia patriotyzmu, a nie pochodną posiadania wyłącznie obywatelstwa polskiego. Nawet gdyby uznać, że nieposiadanie obywatelstw państw obcych stanowi jakąś gwarancję lojalności wobec Rzeczypospolitej Polskiej, to ustawodawca z nieznanym przyczyn stawia to wymaganie tylko niektórym urzędnikom. Trudno się oprzeć wrażeniu, że katalog osób zobowiązanych do posiadania wyłącznie obywatelstwa polskiego ma charakter przypadkowy.

Sędziowie zaliczają się do szerszej grupy osób zajmujących stanowiska w służbie publicznej (w tym w organach władzy ustawodawczej, wykonawczej i sądowej). Osobom ubiegającym się o stanowiska w służbie publicznej powinno się stawiać jednakowe wymagania w zakresie posiadanego obywatelstwa. Tymczasem obywatelstwa obcego państwa nie mogą posiadać sędziowie powszechni i sędziowie SN, ale mogą je mieć sędziowie wojewódzkich sądów administracyjnych i Naczelnego Sądu Administracyjnego; podobnie nie mogą takiego obywatelstwa mieć funkcjonariusze CBA, ale mogą je posiadać policjanci; wymóg ten dotyczy funkcjonariuszy wywiadu i kontrwywiadu cywilnego, ale już nie funkcjonariuszy wywiadu i kontrwywiadu wojskowego; Prezesa Instytutu Pamięci Narodowej, ale już nie Dyrektora Instytutu Pileckiego itd. Takie rozróżnienia nie mają żadnego racjonalnego uzasadnienia.

W tym kontekście nie ulega wątpliwości, że przyjęte kryterium różnicujące w dostępie do zawodu sędziego nie ma więc realnego związku z celem regulacji oraz z ochroną bezpieczeństwa wewnętrznego państwa. Z uwagi na brak alternatywnego uzasadnienia tego rozwiązania ze strony Ministra Sprawiedliwości, trudno wskazać inne wartości, które mogłyby być realizowane przez zakaz posiadania dodatkowego obywatelstwa przez sędziów.

Zdecydowana większość urzędników służby publicznej może posiadać obywatelstwo państwa obcego, w tym Prezydent RP, posłowie, senatorowie, radni, prezydenci miast czy kierownicy większości urzędów centralnych. Bez żadnego racjonalnego uzasadnienia prawo formułuje wobec nich niższe wymagania niż wobec pozostałych urzędników służby publicznej.

Przepisy przewidują co prawda procedurę zwolnienia z zakazu posiadania obywatelstwa państwa obcego¹⁰, ale ma ona zasadniczo charakter przejściowy, bo jest adresowana do aplikantów, asesorów i sędziów, którzy rozpoczęli aplikację, względnie piastowali urząd asesorski bądź sędziowski w latach 2018-2020. Obecnie osoby z podwójnym obywatelstwem starające się o powołanie na urząd asesora lub urząd sędziego nie mogą uzyskać zwolnienia. W tym zakresie zakaz posiadania obcego obywatelstwa nabywa charakteru absolutnego.

Poza tym, wspomniana procedura jest iluzoryczna, bo o możliwości zwolnienia decyduje uznaniowo Krajowa Rada Sądownictwa, od której uchwały nie można się odwołać do sądu. Jak wynika z informacji uzyskanych przez RPO, w latach 2018-2024 do KRS wpłynęło 12 wniosków o zwolnienie, z czego 4 dotyczyły sędziów, a 8 dotyczyło aplikantów sędziowskich. O nieprzewidywalności praktyki KRS może zaświadczyć fakt, że rozpatruje ona tożsamo uzasadnione wnioski w inny sposób, czego przykładem jest wyrażenie zgody jednemu asesorowi na posiadanie obywatelstwa kanadyjskiego¹¹ oraz dwukrotne odmówienie zgody innym asesorom na posiadanie obywatelstwa niemieckiego¹², mimo że cała trójka powoływała się na bardzo podobne okoliczności: rozpoczęcie aplikacji w czasie, gdy nie obowiązywał wymóg wyłączności obywatelstwa polskiego oraz nieodwracalność zrzeczenia się obywatelstwa. Na marginesie warto zauważyć, że KRS wyrażała zgodę na posiadanie obywatelstwa USA, Włoch, Libii, Kanady i RPA, a wyrażała sprzeciw wyłącznie wobec obywatelstwa Republiki Federalnej Niemiec.

W związku z powyższym, postuluję powrót do stanu prawnego sprzed 3 kwietnia 2018 roku, tj. zastąpienie wymogu wyłączności obywatelstwa polskiego wymogiem posiadania obywatelstwa polskiego, z możliwością łączenia go z obywatelstwami innych państw (modyfikację art. 61 §1 pkt 1 pusp oraz art. 30 §1 pkt 1 ustawy o SN oraz uchylenie art. 33a ust. 5a, art. 33b ust. 7a, art. 35 ust. 4a ustawy o KSiP).

Konkluzje

W związku z powyższym, zwracam się do Pana Ministra z prośbą o rozważenie podjęcia prac legislacyjnych nad projektem ustawy usuwającej niespójności i niekonstytucyjne rozwiązania zawarte w przepisach regulujących zasady dostępu zawodu sędziego, w tym:

¹⁰ Art. 117 §3-4 ustawy o SN oraz art. 3 ust. 1-3 ustawy z 10 grudnia 2020 r. o zmianie ustawy o KSiP.

¹¹ Uchwała KRS nr 422/2023 z 14 czerwca 2023 r.

¹² Uchwały KRS nr 493/2022 oraz nr 494/2022 z 21 czerwca 2022 r.

- 1) umożliwienie asystentom sędziów i referendarzom skorzystanie z pozaaplikacyjnej ścieżki do zawodu sędziego rejonowego, pod warunkiem odpowiedniego doświadczenia na stanowisku oraz dodatkowej weryfikacji umiejętności niezbędnych do orzekania przez zdanie egzaminu sędziowskiego (co w obecnym stanie prawnym nie jest możliwe bez ukończenia aplikacji sędziowskiej), ewentualnie przez zdanie egzaminu adwokackiego, radcowskiego lub notarialnego;
- 2) modyfikację zasad ubiegania się o powołanie na sędziego apelacyjnego przez:
 - umożliwienie kumulacji okresów pracy wykonywania zawodu sędziego lub prokuratora z okresami pracy w zawodach adwokata, radcy prawnego, radcy Prokuraturii Generalnej lub notariusza (uzupełnienie art. 64 pusp o jednostkę redakcyjną umożliwiającą kumulację okresów wskazanych w §1 i 1a z okresami wskazanymi w §2 pkt 1 i 1a);
 - umożliwienie kumulacji okresów pracy wykonywania zawodu radcy Prokuraturii Generalnej z okresami pracy wykonywania zawodu radcy prawnego lub adwokata (uzupełnienie art. 64 pusp o jednostkę redakcyjną umożliwiającą kumulację okresów wskazanych w §2 pkt 1 z okresem wskazanym w pkt 1a);
 - doprecyzowanie art. 64 §3 pusp przez wskazanie, że na sędziego apelacyjnego nie może zostać powołana osoba, która w okresie 3 lat przed powołaniem nie wykonywała żadnego z zawodów wymienionych w §1-2;
- 3) zastąpienie wymogu wyłączności obywatelstwa polskiego wymogiem posiadania obywatelstwa polskiego, z możliwością łączenia go z obywatelstwami innych państw (modyfikację art. 61 §1 pkt 1 pusp oraz art. 30 §1 pkt 1 ustawy o SN oraz uchylene art. 33a ust. 5a, art. 33b ust. 7a, art. 35 ust. 4a ustawy o KSSiP).

Z poważaniem

Marcin Wiącek

Rzecznik Praw Obywatelskich

/-wydano i podpisano elektronicznie/